



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1424)

216. posiedzenie
Komisji Gospodarki Narodowej
w dniu 9 marca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych (cd.) (druk senacki nr 791, druki sejmowe nr 1997, 2765).
2. Przyjęcie stanowiska komisji w sprawie sytuacji w spółce „Przewozy Regionalne” (cd.).

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 09)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jan Wyrowiński)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej.

W porządku obrad mamy dwa punkty: pierwszy dotyczy ustawy o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, jest to dalszy ciąg posiedzenia w tej sprawie, a drugi punkt naszego posiedzenia dotyczy stanowiska komisji w sprawie sytuacji w kolejowej spółce „Przewozy Regionalne”.

Witam pana ministra wraz z towarzyszącymi mu paniami z ministerstwa, które już ochłonęły po wczorajszym dniu, jak sądzę. Witam również panią legislator. Witam oczywiście panów senatorów i państwa z naszego sekretariatu.

Przypominam, że na poprzednim posiedzeniu komisji wysłuchaliśmy wszystkich licznie zainteresowanych kształtem tej ustawy, a Biuro Legislacyjne przedstawiło swoje propozycje poprawek. Te poprawki zostały przez Biuro Legislacyjne omówione i uzyskały aprobatę pana ministra, ministerstwa.

Proponuję, abyśmy dzisiaj, jeżeli nie będzie innych wniosków, odnieśli się do zestawienia propozycji poprawek, przygotowanego przez panią mecenas, za co bardzo dziękuję, to znaczy kolejno do tych poprawek i w ten sposób zamknęli procedowanie.

Chyba że panowie senatorowie mają jeszcze jakieś propozycje poprawek? Jeżeli nie, to uznam, że taki tryb procedowania przyjęliśmy.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście, to...

Witam pana senatora Owczarka, wzmacniającego kworum. Pana senatora Banasia również witam serdecznie.

Szanowni Państwo, poprawka pierwsza i druga w zestawieniu wniosków to są poprawki zgłoszone i omówione przez Biuro Legislacyjne.

Czy są jakieś uwagi? Nie ma uwag.

Proszę bardzo. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Oczywiście ja przejąłem te poprawki.

Poprawka trzecia w zestawieniu propozycji poprawek to też poprawka Biura Legislacyjnego. Przejmuję tę poprawkę.

Czy są uwagi? Nie ma uwag.

Bardzo proszę. Kto z panów senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała poparcie komisji.

Poprawka czwarta w zestawieniu poprawek to też propozycja Biura Legislacyjnego, którą przejmuję. Nie ma uwag.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze Stanisławie, bardzo proszę o nieco spokojniejsze referowanie spraw niezwiązanych z posiedzeniem komisji, jak sądzę.

Panowie Senatorowie, poprawka piąta w zestawieniu, na stronie 2, to jest też poprawka Biura Legislacyjnego, którą przejmuję.

Kto jest za jej przyjęciem? (9)

Kto jest przeciwny? (1)

Pan senator Idczak przeciwny. Tak?

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Teraz mamy poprawkę szóstą. To jest propozycja poprawki zgłoszona przez Związek Banków Polskich.

Panie Ministrze, czy mógłbym poznać pana opinię w tej sprawie?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

W naszej opinii ta poprawka jest o tyle niezasadna, że eliminowałyby przekazywanie informacji dotyczących spłat kolejnych zobowiązań, które są już realizowane w jakiś określonych okresach. Chodzi na przykład o wywiązywanie się ze spłat kredytów w okresach ratalnych czy miesięcznych. Stąd też wyraz „wywiązywanie” jest tutaj użyty intencjonalnie. To nie jest przypadkowe sformułowanie.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

To się wiąże z ust. 5, jak sądzę, który wprost opisuje taką sytuację, kiedy informacja, która przychodzi, dotyczy terminowości wywiązywania się ze spłacania rat. Prawda? Do tej sprawy wrócimy. Jesteśmy przy art. 18, który tego...

Czy ktoś przejmuje tę poprawkę? Nikt nie przejmuje, czyli ta poprawka nie ma racji bytu.

Poprawka siódma to także propozycja Związków Banków Polskich, dotyczy ust. 1 pktu 2.

Panie Ministrze, ewentualnie opinia na temat tej poprawki...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Nasza opinia o poprawce Związku Banków Polskich jest taka. Ta propozycja jest o tyle niezasadna, że co do zasady informacja pomiędzy wierzycielem a Biurem Informacji Kredytowej... Inaczej, bo to nie ten punkt... Zgoda na przekazywanie informacji może być odwołana w każdym czasie, co wynika z przepisów ogólnych. Takie było zresztą stanowisko GIODO, a przygotowywana ustawa o ochronie danych osobowych jeszcze dobitniej to podkreśla. Wydaje się więc, że dopisanie w tym przepisie sformułowania, że zgoda może być odwołana w każdym czasie, jest po prostu zbędnym zabiegiem, bo taka rzeczywistość istnieje bez tego uzupełnienia.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem. Uwagi? Pytania?
Czy ktoś przejmuje tę poprawkę?
(*Senator Grzegorz Banaś: Ja mam pytanie.*)
Pan senator Banaś, pytanie.
Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Banaś:

Uprzejmie dziękuję, Panie Przewodniczący.
Poprosiłbym pana ministra, żeby nieco rozwinął wpływ tej poprawki na ogólną sytuację, szczególnie w kontekście takich oto zdarzeń, które dość często mają miejsce. Szeroko się o tym rozpisywały publikatory. Chodzi o osoby, które już dawno spłaciły swoje zobowiązania, ale – nie wiem, czy przez nierzetelność, czy bezwładność osób zarządzających rejestrem – dalej w tym rejestrze funkcjonują. Czy ta poprawka nie jest pewną próbą naprawy takiego stanu rzeczy? Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, Panie Senatorze, że jesteśmy w nowym miejscu, a to miejsce określa tryb pojawianie się informacji pozytywnych, których dotychczas nie było w ustawie. W związku z tym tutaj nie mówimy o złych, tylko o dobrych... Mówimy o tych, którzy się zobowiązują i chcą, żeby taka informacja się pojawiła, z jakiś tam powodów.

(*Senator Grzegorz Banaś: Przyjmuję tę uwagę pana przewodniczącego i jednocześnie przepraszam za swoje gapiostwo, bo rzeczywiście to zupełnie nie w tej fazie...*)

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Ja się zastanawiam... Chciałbym, żeby w tej poprawce było jednak, że za pisemną zgodą... Bo u nas, że tak powiem, w obrocie gospodarczym taka pisemna zgoda daje pewność, a nie domniemanie czegoś. Prawda?

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem, ale myślę, że... Panie Ministrze, czy można to wyjaśnić, bo to chyba jest...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Zgoda musi być wyrażona w sposób jawny i niebudzący zastrzeżeń co do faktu jej wyrażenia. To, czy ona musi być wyrażona w sposób pisemny czy nie... Ja bym raczej sugerował, żeby zgody pisemnej nie wprowadzać w sytuacji, kiedy taka zgoda może być udzielona w formie uzupełnienia jakiegoś formularza drogą elektroniczną. Wtedy taka pisemna zgoda byłaby dodatkowym utrudnieniem. Mówiąc „drogą elektroniczną”, mam na myśli kliknięcie w odpowiednim punkcie na „wyrażam zgodę”. Wydaje mi się, że pisemna zgoda... Rozumiem intencję pana senatora, ale wydaje się, że wprowadzenie obowiązku pisemnej zgody mogłoby ograniczyć możliwość komunikacji elektronicznej. Zgoda musi być wydana, niewątpliwie, ale przepisy tego typu, czy ona musi być wydana pisemnie, czy nie, formułowałbym ostrożnie.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Mógłbym prosić Biuro Legislacyjne?

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Według mojej opinii... Art. 18 mówi o przekazywaniu informacji pozytywnych. Jeżeli to ma być zgoda osoby, której to zobowiązanie dotyczy, to nie wiem, czy nie byłby to zbędny formalizm, jeśli wprowadzimy wymóg...

(Senator Stanisław Iwan: Dobrze. Wycofuję to.)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo.

Jak rozumiem, nikt nie przejmuje poprawki siódmej. Tak?

Przechodzimy do poprawki ósmej, która w dosyć zasadniczy sposób zmieniałaby ten art. 18. Jest to poprawka, którą zgłosiło Biuro Informacji Kredytowej.

Przypominam panom senatorom, że to jest biuro, które działa na mocy ustawy – Prawo bankowe i ono trudni się takim śledzeniem, powiedziałbym, losów dłużników z punktu widzenia tego rynku bankowego. Prawda? Oczywiście w jakimś sensie jest konkurencją dla biur informacji gospodarczych, które już istnieją, jak panowie wiecie, one są trzy, a których zasady funkcjonowania doprecyzowujemy w tej ustawie, wprowadzając jednocześnie dosyć ostre warunki, również kapitałowe, ich istnienia.

Panie Ministrze, czy mógłbym prosić o opinię odnośnie tej propozycji poprawki?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ja myślę, że poprawka ósma w tym zestawieniu, jak również poprawki dziesiąta, jedenasta i dwunasta de facto dotyczą tego samego problemu. Jeżeli weźmiemy art. 14 i 15 ustawy, on mówi o zobowiązaniach, które można zgłaszać do biur informacji gospodarczej, o zobowiązaniach, w przypadku których okres niewywiązywania się ze spłacania zobowiązań przekracza sześćdziesiąt dni... Art. 18 w pkt 3 ust. 2 wprowadza możliwość przekazywania informacji o zobowiązaniach, które są spłacone z opóźnieniem, ale w terminie krótszym niż sześćdziesiąt dni, co buduje de facto pełen obraz zobowiązań, a nie tylko tych, które będą raportowane na podstawie art. 14 i 15.

Stąd też wydaje się, że ta poprawka Biura Informacji Kredytowej, która de facto przywraca poprzednie brzmienie przepisów, utrzymywałaby właśnie tę lukę, którą chcieliśmy w ustawie zapełnić.

Wydaje się, że gdyby przyjąć takie rozsządzenie, jakie jest w propozycji rządu, to wszystkie kolejne poprawki, to znaczy ósma, dziesiąta, jedenasta i dwunasta, zonglowałyby różnymi terminami, ale de facto utrzymywałyby pewien obszar zobowiązań, który nie byłby raportowalny pomiędzy wierzycielem a Biurem Informacji Kredytowej. Stąd też...

(Głos z sali: Informacji gospodarczej.)

Tak, biurem informacji gospodarczej.

Propozycja rządowa wprowadza kompletność przepisów i wydaje mi się, że te uwagi należałoby w pewnym sensie rozstrzygać wspólnie.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

To jednak w art. 14 i 15, czyli tam, gdzie się określa zasady przekazywania informacji w momencie, kiedy dłużnik się nie wywiązuje, pojawia się ten termin sześćdziesięciodniowy. Gdybyśmy tutaj zmienili sześćdziesiąt dni na czternaście, to, jak sądzę, trzeba by to również zmienić tam, co byłoby karkołomnym zadaniem. W związku z tym generalnie uważam, mimo tych wątpliwości, które w szczególności Związek Banków Polskich formułował, że jednak zachowanie...

Zapytuję zatem, czy ktoś z panów senatorów przejmuje ósmą poprawkę. Nikt nie przejmuje.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej.

Panie Ministrze, to jest poprawka Biura Informacji Gospodarczej „InfoMonitor”, jednego z trzech biur, które...

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ta poprawka w art. 18 jest o tyle niezasadna, że w art. 12 wskazujemy, iż wierzyciel może przekazywać do biura informacji gospodarczej, jeżeli zawarł z biurem umowę... Chodzi o to, że warunek zawarcia umowy już jest przytoczony we wcześniejszym przepisie. Stąd też powrót do tego z powodów redakcyjnych wydaje się bezasadny. Zabezpieczono interes, o którym tutaj wspomniano.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem.

Czy ktoś przejmuje tę poprawkę? Nie widzę chętnych.

Zatem nie poddajemy jej pod głosowanie.

Poprawka dziesiąta częściowo wiąże się z poprawką ósmą. To jest kwestia zmiany długości tego terminu, z sześćdziesięciu na czternaście dni. To jest poprawka senatora Banasia.

Czy pan senator podtrzymuje tę poprawkę w świetle, że tak powiem, naszych wcześniejszych ustaleń?

Senator Grzegorz Banaś:

Oczywiście, dlatego że nie zgadzam się z panem ministrem w kwestii... Popatrzmy na to, co z tego wynika, łącznie z pewną procedurą. Do tych sześćdziesięciu dni należy dołożyć okres mniej więcej miesiąca, a nawet dłuższy, związany z obrotem tej informacji, to znaczy z wysłaniem dokumentów, z przesyłem etc. Tak naprawdę dochodzimy więc być może do pełnego kwartału, kiedy to nieuczciwy dłużnik podaje, że jest uczciwym biznesmenem.

Raz jeszcze przypomnę o tej liczbie słupów – mówię „słupów” oczywiście w cudzysłowie – które swego czasu, siedem lat temu, spowodowały powstanie tej ustawy. My niejako boczną furką umożliwiamy ten proceder. Takie jest moje stanowisko. Nie widzę żadnego powodu, żeby wydłużać to do sześćdziesięciu dni, bo to nie jest racjonalne.

Jeżeli pan minister mówi, że to nie koreluje z art. 14, przepraszam, art. 15...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

...z zapisami art. 14 i 15 tutaj przywołanymi, to rzeczywiście jest tutaj pewna sprzeczność. Dzisiaj nie potrafię się do niej ustosunkować, ale nie wydaje mi się, żeby to była rzecz, która z definicji dyskredytuje zapis, który ja postuluję. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Panie Senatorze...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Mamy taką oto sytuację, że dłużnik, który przekroczył termin sześćdziesięciu dni, jeżeli chodzi o spłatę swojego zobowiązania, pojawi się, jeżeli wierzyciel sobie tego zażyczył i ma odpowiednią umowę, na negatywnej liście. Prawda? To znaczy on nie spłaca przez sześćdziesiąt dni. I tu rzeczywiście można dyskutować, czy ten termin nie jest za długi, ale... Chodzi o sytuację negatywną.

Tutaj mamy jednak do czynienia z dłużnikiem, który prawdopodobnie spłaca swoje kredyty. Prawda? On nawet sobie zażyczył, żeby wierzyciel informował o tym, że tak się dzieje. Jeżeli on do sześćdziesięciu dni spłaci swój dług, to jest w porządku i informacja jest pozytywna. Jeżeli jednak po sześćdziesięciu dniach... To trzeba czytać jednocześnie z tamtymi artykułami. Dopiero po sześćdziesięciu dniach, jeżeli ten, który sobie zażyczył, że ma o nim być informacja pozytywna, nie zrealizował zobowiązań, ta informacja pozytywna nie może się ukazać. Taka jest istota rzeczy.

W związku z tym ja mimo wszystko optowałbym za tym, żeby ten termin był kompatybilny z tamtym terminem. Bo wówczas będzie taka sytuacja, że ktoś, kto nie spłacił długu przez sześćdziesiąt dni, dopiero po tym czasie pojawi się jako zły dłużnik... Prawda? A o kimś, kto dług spłaci w okresie do sześćdziesięciu dni, między czternastoma dniami a sześćdziesięcioma, pozytywna informacja się nie pojawi. Tak mi się wydaje, że tak to jest. W związku z tym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ja bym spróbował graficznie przedstawić, jaka jest... Zaraz podejść do państwa.

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Art. 14 i 15 mówią o zobowiązaniach, które wykraczają poza okres sześćdziesięciu dni. Art. 18, zwłaszcza ust. 3, mówi o spłacie, która nastąpiła po wystąpieniu zobowiązania, ze zwłoką krótszą niż sześćdziesiąt dni. I teraz: uwaga pana senatora znaczyłaby tyle, że do biura informacji gospodarczej możemy wysłać nie tak, jak jest zapisane w art. 18, wszystkie informacje, które dotyczą opóźnienia pomiędzy dniem wymagalności a dniem sześćdziesiątym, tylko te, które dotyczą opóźnienia do czternastu dni. Stąd też umocowania prawnego nie miałyby wysyłanie informacji, które dotyczyłyby zobowiązań spłaconych przed sześćdziesiątym dniem, a po czternastym. Stąd też wydaje się, że wprowadzenie tego terminu pośredniego jest niezasadne. Chodzi o to, że okres sześćdziesięciu dni z art. 14 i 15 musi być skorelowany z takim samym terminem w art. 18, bo inaczej powstanie dziura pomiędzy czternastym a sześćdziesiątym dniem.

(Senator Grzegorz Banaś: Panie Przewodniczący, można?)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Pan senator Banaś, proszę.

Senator Grzegorz Banaś:

Ja doskonale rozumiem intencję, którą przedstawił pan minister. Moim zdaniem pozostawienie tych czternastu dni, a tym samym – że tak powiem – funkcjonowanie pewnej dziury, o której pan minister mówi, ma też swoją zaletę. Chodzi o to, że dzięki tej poprawce dłużnikowi, który zasługuje na informację pozytywną, a to jest taki, który spłaca w terminie, dajemy ten określony termin plus czternaście dni. Bo ten termin plus sześćdziesiąt dni to już nie dotyczy pozytywnego dłużnika... Można tak te informacje traktować: informacja pozytywna dotyczy terminu plus czternaście dni, informacja o dłużniku, który ma kłopoty, dotyczy terminu pomiędzy czternastym dniem a sześćdziesiątym, a termin powyżej sześćdziesięciu dotyczy już nierzetelnego dłużnika.

W ten sposób dwa cele dają się tutaj pogodzić: ten związany z przywołanym przeze mnie procederem tworzenia, w cudzysłowie, pozytywnych dłużników, a w domyśle ludzi, których ustawiają organizacje przestępcze, bo taki proceder ma miejsce... Tu wystarczy przypomnieć informacje prezesa Związku Banków Polskich o tysięcznych próbach wyłu-

dzania kredytów na różne sposoby. Myślę więc, że należy zawęzić informacje o charakterze pozytywnym do rzeczywiście pozytywnych. Ten okres przejściowy daje też taką możliwość, że oto mamy informację, iż dłużnik już nie jest solidny i ma kłopoty, ale nie jest jeszcze zupełnie niesolidny. A potem, już powyżej sześćdziesięciu dni...

Jeżeli te argumenty nie wystarczą i ta poprawka nie będzie przyjęta, to złożę poprawkę, która zmieni ten termin na trzydzieści dni. To byłoby w obydwu zapisach, to znaczy w art. 18 oraz w art. 14 i 15. Wtedy przynajmniej mielibyśmy korelację co do liczb. A co do intencji, to można by tutaj różnie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, nie będzie...

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przed posiedzeniem komisji rozmawialiśmy z panem przewodniczącym senatorem Trzczańskim o tym, że w zasadzie ustawa, jego zdaniem przynajmniej, wyraźnie foruje wierzycieli. Taki zapis daje również pewną szansę dłużnikom na to, żeby mieli pewne świadectwo przyzwoitości, bo art. 18 daje takie świadectwo przyzwoitości dzięki temu rozszerzonemu terminowi. Prawda?

Ja jednak byłbym przeciwnego zdania, ale zaraz będziemy głosowali. Nie ma problemu. A dłużników jest więcej niż wierzycieli...

Jeszcze pan senator.

(Senator Grzegorz Banaś: Nie bez kozery ta ustawa się kiedyś pojawiła. Problem od strony gospodarczej jest rzeczywiście bardzo nabrzmiały.)

Pan senator Trzczański, proszę.

Senator Marek Trzciański:

Ja chciałbym skierować pytanie do pana ministra. W oparciu o art. 14 i 15 może być dokonywany zapis w rejestrze, czyli wtedy, kiedy zapłata za wymagalne zobowiązanie dokonana jest w terminie przekraczającym sześćdziesiąt dni. Jeśli termin zapłaty nie przekracza sześćdziesięciu dni, to taki dłużnik nigdy nie pojawi się w rejestrze, nie można go zgłosić do rejestru.

Przyznaję, że nie do końca rozumiem, czemu służy art. 18. Art. 18 dotyczy tych sytuacji, kiedy zwłoka w zapłacie jest krótsza niż sześćdziesiąt dni. Nie rozumiem wobec tego, jaki może mieć w tym interes osoba zobowiązana do tego, żeby przekazywać do rejestru tak zwaną pozytywną informację, skoro nie przekroczyła terminu sześćdziesięciodniowego, a więc zapis o długu w tym rejestrze nie występuje. Nie do końca rozumiem, jaki miałby interes ten zobowiązany, żeby do tego rejestru z własnej inicjatywy bądź za jego zgodą zgłaszać taką informację. Ta wątpliwość ostatecznie sprowadza się do tego, czy kiedykolwiek ten art. 18 będzie miał zastosowanie. Bo wydaje mi się, że dłużnik nigdy nie będzie zainteresowany, aby z własnej woli... Nie można z tego artykułu skorzystać, bo takie zgłoszenie może być dokonane albo zgodnie z wnioskiem dłużnika, albo za jego zgodą, a dłużnik nigdy nie będzie zainteresowany, żeby znaleźć się w rejestrze.

W związku z tymi wątpliwościami mam prośbę o wyjaśnienie, bo być może popełniam jakiś błąd...

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Proszę włączyć mikrofon.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Jeśli chodzi o opis prawdopodobnego stanu faktycznego, do którego mógłby odnosić się art. 18, to ja bym sobie wyobrażał dłużnika, który spłaca jakiegoś rodzaju wieloletnie zobowiązanie, na przykład kredyt mieszkaniowy, i w jakimś momencie opóźnia się ze spłatą raty o dni sześćdziesiąt. W związku z tym funkcjonuje w tym rejestrze. Jednocześnie chciałby na przykład wystąpić o innego rodzaju zobowiązanie kredytowe, powiedzmy, na samochód. Funkcjonuje już jednak w rejestrze i bank wtedy powie: ty jesteś nierzetelny. To jest podstawa. On ma wtedy prawo powiedzieć: rzeczywiście, w lutym spóźniłem się ze spłatą o dni sześćdziesiąt i dlatego jestem w rejestrze, ale w zeszłym roku miałem co prawda kilka opóźnień, ale one były krótsze niż sześćdziesiąt dni. Wyobrażam sobie, że w sytuacji, w której podmiot jest zainteresowany zaciągnięciem innego wieloletniego zobowiązania, a już funkcjonuje w rejestrze, powinien mieć prawo do udowodnienia, że ma co prawda czasami pewne przejściowe problemy i kłopoty, ale jednak podejmuje wysiłek, żeby te kłopoty niwelować. Nie może być przedstawiany jako osoba, która nie wypełnia zobowiązań, bo on je wypełnia, z pewnym trudem, ale wypełnia. Stąd też potrzeba takiego uzupełnienia.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Grzegorz Banaś:

...który aktualnie ma problemy ze spłatą. W takim razie bank przyznaje linię kredytową na...

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Ale jeżeli wpadka była jednorazowa, no zdarzyło się, i minęło te dziewięćdziesiąt dni, ale potem dłużnik stara się, spłaca szybciej... Prawda? Wtedy, jak mówił pan minister, jedyny ślad to będzie ślad negatywny, a jeśli on chce nie tylko wystąpić o kredyt, ale jakieś inne operacje finansowe przeprowadzić, to...

(Senator Grzegorz Banaś: Wtedy tym bardziej... Pan przewodniczący utwierdza mnie w przekonaniu, że to ma sens.)

...skorzysta z dobrodziejstwa art. 18. Wtedy rozgrzesza się go z tego opóźnienia, jeżeli później wpadek nie było. Prawda?

Pan senator Ortyl, bardzo proszę.

Senator Władysław Ortyl:

Ja oczywiście rozumiem mechanizm, jaki jest związany z tymi trzema artykułami, ale nie powiedziałbym, że ten okres do sześćdziesięciu dni rozgrzesza dłużnika. To daje

możliwość oceny, bo tu nie chodzi o udowodnienie... Na podstawie tych informacji kredytodawca może powiedzieć: dobrze, mnie to nie przeszkadza, dam mu szansę... Prawda?

(Przewodniczący Jan Wyrowiński: Tak, oczywiście. Ten, kto ma mu dać pieniądze czy zaangażować się z nim w jakiś biznes, sam oceni, jak to wygląda.)

Nie ma informacji zero-jedynkowej: zły, dobry. Jest tylko informacja, że ma problemy.

(Przewodniczący Jan Wyrowiński: Jednak nie do końca zły, bo...)

Myślę, że skrócenie tego terminu byłoby chyba zasadne, i to w obu przypadkach. Chodzi o to, żeby tej luki nie było. Tak że zastanawiałbym się nie nad tym, czy pozostać przy sześćdziesięciu dniach, tylko nad tym, czy tego terminu nie skrócić, a jeśli tak, to o ile dni.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Czy pan senator Banaś podtrzymuje...

Senator Grzegorz Banaś:

Tak, przy czym mam pytanie natury formalnej. Czy ja mogę to w tej chwili zmodyfikować?

(Przewodniczący Jan Wyrowiński: Oczywiście, że tak. To twoja poprawka i możesz z nią zrobić, co chcesz, łącznie z wycofaniem.)

Rozszerzyłbym ją na art. 14 i 15, żeby była korelacja pomiędzy tymi liczbami. Pan przewodniczący jest inżynierem automatykiem, tak jak ja, i wie, że z informacji dwustanowej można wyciągnąć nie dwie informacje, ale trochę więcej. W związku z czym ja zmieniam...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście, że tak. Proszę pana, tego typu rachunek jest tutaj niezbędny.

(Wesołość na sali)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Panie Senatorze, bardzo proszę.

Jak rozumiem, pana propozycja jest taka, żeby w art. 14 i 15 w ust. 3... Tak? W ust. 1 pkt 2 i... W obydwu, tak?

(Senator Grzegorz Banaś: I w czwartym...)

Zamienić sześćdziesiąt dni na czternaście.

(Senator Grzegorz Banaś: Na czternaście dni.)

Rozumiem.

(Senator Grzegorz Banaś: I w takim razie będę musiał...)

(Głos z sali: A nie trzydzieści?)

(Senator Grzegorz Banaś: Przepraszam, trzydzieści dni.)

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Panie Senatorze, proszę...

Senator Grzegorz Banaś:

Już. W takim razie to już będzie nowy wniosek. W art. 14 i 15, gdzie jest mowa o opóźnieniu wynoszącym mniej... Nie, to nie to... Chodzi o art. 14 ust. 1 pkt 2 i art. 15 ust. 1 pkt 2. Zmiana na trzydzieści dni.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dobrze. Rozumiem, że pan minister...
Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ja chciałbym zwrócić uwagę, że te regulacje odnoszą się nie tylko do relacji...
(*Przewodniczący Jan Wyrowiński: Relacji bankowej.*)

...klient – instytucja bankowa, ale także do szeregu instytucji sieciowych, takich jak telewizja kablowa. Chodzi też o elektryczność, gaz, sprzątanie itd. Zmiana proponowana przez pana senatora oznacza, że w sposób bardzo ofensywny traktujemy interesy wierzycieli w stosunku do dłużników, a ostatecznie także obywateli. Bo jeżeli ktoś spóźni się z opłatą za prąd o trzydzieści dni, to na podstawie ustawy ten fakt będzie mógł być podciągnięty pod informację gospodarczą. W związku z tym nie wiem, czy... Intencją rządu nie było wprowadzenie aż tak rygorystycznej ochrony wierzycieli.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

To jest wniosek opozycji, a nie rządu.
(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Tak.*)
Opozycji, która jest liberalna.
(*Senator Grzegorz Banaś: Czy można słowo komentarza?*)
Bardzo proszę.

Senator Grzegorz Banaś:

Ja widziałem, że zostają tutaj w pewien sposób wciągnięty w pułapkę, bo mówimy o tym, że biedny konsument, który z powodów losowych zalega z opłatą za czynsz, znajdzie się w związku z tym w tej informacji negatywnej, ale zaproponowałem dwa odrębne wnioski, nad którymi będziemy głosować. Ten pierwszy wniosek, dotyczący art. 18, łączny, pozostaje jako jeden. Co do tych dwóch artykułów, art. 14 i 15, to są dwa odrębne wnioski. Prawda? I prosiłbym o takie potraktowanie tych wniosków. Będziemy głosować, a potem do tego się odniesiemy.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

A zatem, Szanowni Państwo, na wniosek pana senatora Banasia wracamy do art. 14 i 15.
(*Wypowiedź poza mikrofonem*)
Może pani mecenas przeczyta, bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

W art. 1 w ust. 1 w pkt 2 wyrazy „60 dni”, zastępuje się wyrazami „30 dni”. Analogicznie w art. 15 w ust. 1 w pkt 2 wyrazy „60 dni” zastępuje się wyrazami „30 dni”.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dobrze. Zaproponowano odrębne wnioski.
Kto z państwa jest za przyjęciem pierwszego?
(*Brak nagrania*)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo.
A zatem wniosek mniejszości. Dobrze?
Taka sama procedura, jeżeli chodzi o art. 15.
Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem wniosku pana senatora Banasia, aby ten termin skrócić do trzydziestu dni? (3)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że wniosek też nie uzyskał poparcia.

A zatem wniosek mniejszości. Tak, Panie Senatorze?

(*Senator Grzegorz Banaś: Tak.*)

Rozumiem.

I powracamy do zestawienia poprawek, do art. 18.

Poprawka dziesiąta to jest też poprawka pana senatora Banasia. Chodzi o skrócenie terminu z sześćdziesięciu dni do czternastu.

Kto z państwa...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Do trzydziestu? Nie...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Dobrze. To jest zatem zmodyfikowana poprawka, zamiast sześćdziesięciu jest trzydzieści dni. Tak? Dobrze.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki pana senatora Banasia? (3)

Kto jest przeciwny? (5)

Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję bardzo.

Wniosek mniejszości? Dobrze.

Szanowni Państwo, w zestawieniu...

Pani Mecenas.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Ja bym miała pytanie, a w zasadzie prośbę do pana senatora Banasia. Wydaje mi się, że sensowniej byłoby, gdyby pana dwie poprawki, dotyczące art. 14 i 15, zapisać razem.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Będzie jeden wniosek mniejszości w przypadku art. 14 i 15 i jeden w przypadku art. 18. Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dobrze, okej. To nie umniejsza wagi naszego głosowania.

Państwo Szanowni, nie ma wniosków. Tak?

A zatem przechodzimy do poprawki jedenastej. To jest poprawka Biura Informacji Gospodarczej „InfoMonitor”.

Czy, w świetle poprzedniego głosowania, ktoś podtrzymuje tę poprawkę?

Nie, a zatem nie będziemy się nad nią zastanawiali.

W poprawce dwunastej też mamy skrócenie terminu z sześćdziesięciu do trzydziestu dni. Pan senator Banaś już... Dobrze.

Czy ktoś podtrzymuje tę poprawkę?

Nie ma chętnych, a zatem nie poddajemy jej pod głosowanie.

Teraz poprawka trzynasta. To jest poprawka Biura Legislacyjnego, już omówiona. Ja ją przejmuję.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Jednomyślnie za?

Dobrze. Stwierdzam jej przyjęcie.

Poprawka czternasta to jest też poprawka Biura Legislacyjnego już omówiona.

Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem? Bardzo proszę. (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał?(0)

Ktoś nie głosował? Rozumiem.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała poparcie komisji.

Teraz przechodzimy do słynnego ust. 5, który był przedmiotem naszej szczególnie ożywionej dyskusji. W tej sprawie mamy trzy poprawki: radykalną, najdalej idącą, pana senatora Banasia, aby skreślić ust. 5, poprawkę pana senatora Iwana, sformułowaną bezpośrednio na posiedzeniu komisji, i poprawkę Ministerstwa Finansów, nieco bardziej precyzyjną.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo proszę, pan senator Iwan.

Senator Stanisław Iwan:

Panie Przewodniczący, ja chcę wycofać swoją poprawkę ze względu na to, że poprawka ministerstwa zawiera te same myśli, a jest lepiej sformułowana.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem. Dziękuję, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Czy pan senator przejmuje poprawkę...)

Senator Stanisław Iwan:

Tak, przejmuję poprawkę Ministerstwa Finansów.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem. To jest instytucja godna, również takiego rodzaju gestów.

Dyskutowaliśmy już na temat długo i nie ma sensu powtarzać tej dyskusji.

Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana senatora Banasia? Jej przyjęcie uczyni bezzasadnym następnym głosowaniem. Bardzo proszę. (3)

Kto jest przeciwny? (7)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Pan senator Banaś nie zgłasza wniosku mniejszości? Nie, nie ma wniosku mniejszości.

Witamy pana senatora Majkowskiego.

Przechodzimy do głosowania nad poprawką siedemnastą z zestawienia wniosków, którą przejął pan senator Iwan, wycofując jednocześnie swoją poprawkę.

Bardzo proszę. Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (11)

Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka uzyskała poparcie.

Poprawka osiemnasta w zestawieniu wniosków, zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, którą przejmuję.

Nie ma pytań? Nie.

Bardzo proszę. Kto z państwa senatorów jest za jej przyjęciem? (11)

Dziękuję bardzo.

Stwierdzam jej przyjęcie.

Poprawki dziewiętnasta i dwudziesta piąta także zgłoszone przez Biuro Legislacyjne i już omówione. Nie ma uwag.

Bardzo proszę. Kto jest za przyjęciem tych poprawek? (11)

Dziękuję.

Stwierdzam przyjęcie poprawek dziewiętnastej i dwudziestej piątej.

I przechodzimy do art. 24, do którego zgłoszono cztery poprawki. Poprawkę zgłosiło Biuro Informacji Gospodarczej „InfoMonitor”, jedno z trzech biur informacji gospodarczej, poprawkę zgłosiła Konfederacja Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, poprawkę zgłosił również senator Banaś, a także Biuro Legislacyjne, ale ta poprawka...

Jak państwo pamiętacie, istota rzeczy sprowadzała się do tego, że zgodę na to, aby...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Możliwość wycofania upoważnienia w każdej chwili... Tutaj, biorąc pod uwagę interes dłużnika i to, żeby on się nie za często pojawiał w różnych zestawieniach... Wiemy, że jak raz gdzieś się zadeklarujemy z naszymi danymi, to potem to miała i miała nieraz do końca naszego życia, a nawet i dłużej. Stąd jest taka propozycja ze strony Sejmu.

Jeżeli nie ma innych pytań, Szanowni Państwo, a widzę, że nie ma...

Kto jest za... Przepraszam, czy ktoś przejmuje poprawkę dwudziestą w zestawieniu? Nikt nie przejmuje.

A zatem przechodzimy do poprawki dwudziestej pierwszej.

Czy ktoś przejmuje ten wniosek? Nikt nie przejmuje, zatem nie poddajemy go pod głosowanie.

I wreszcie poprawka zgłoszona przez pana senatora Banasia, żeby dodać sformułowanie „nie dłużej niż”. Chodzi o te trzydzieści dni. Tak?

Pan Minister kiwa głową...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Kiwa po polsku, a nie po bułgarsku.)

W tym momencie doszliśmy do kulminacji, bo mamy zgodę rządu, opozycji, prawdopodobnie również i koalicji rządzącej w Senacie, co za chwilę się okaże.

Bardzo proszę. Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (11)

Las rąk, Panie Senatorze. Podkreślimy to czerwonym szlaczkiem. Pan senator sprawozdawca również...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Następna poprawka z zestawienia to poprawka dwudziesta trzecia. To propozycja Biura Legislacyjnego, którą przejmuję.

Czy są uwagi? Nie ma uwag.

Kto jest za przyjęciem tej poprawki? (11)

Dziękuję bardzo.

Dalej, do poprawki trzydziestej trzeciej, poprawki senatora Motyczki, już nie było kontrowersji...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, wiem o tym.

Pozwolę sobie złożyć propozycję, abyśmy łącznie przegłosowali poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne, czyli od dwudziestej czwartej do trzydziestej drugiej. Czy jest sprzeciw wobec tej propozycji?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Poza dwudziestą piątą. Tak? Nie ma sprzeciwu.

Proszę bardzo. Kto jest za przyjęciem poprawek od dwudziestej czwartej do trzydziestej drugiej, bez dwudziestej piątej? (11)

Dziękuję.

Stwierdzam przyjęcie przed chwilą wymienionych poprawek.

Teraz mamy poprawkę pana senatora Motyczki. To jest ostatnia poprawka, trzydziesta trzecia w tym zestawieniu. Ona dotyczy art. 60 pktu 2, art. 8b ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów itd. Ona była uprzednio przesłana do państwa. Prawda, Pani Dyrektor?

(Głos z sali: Nie mamy uwag.)

Nie ma uwag. Jesteście państwo za?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Rozumiem. Ministerstwo nie zgłasza uwag, jest za.

Czy ktoś z państwa senatorów ma jeszcze jakie pytania? Nie ma pytań.

Pani mecenas też nie ma uwag?

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Danuta Drypa:

Panie Senatorze, czytając tak literalnie zgłoszoną przez pana senatora Motyczkę poprawkę sędzę, że ona daje duże upoważnienie szerokiemu kręgowi osób. Ja może pozwolę sobie przedstawić bliżej, na czym ta poprawka polega. Dotyczy ona art. 8b w ustawie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. Art. 8b mówi, iż organ właściwy dłużnika może upoważnić w formie pisemnej swojego zastępcę, pracownika urzędu albo kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, a także do wydawania w tych sprawach decyzji. Poprawka pana senatora polega na tym, iż organ właściwy dłużnika, oprócz wymienionych przed chwilą przeze mnie osób, będzie mógł także upoważnić – na wniosek kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej w gminie, do podejmowania działań wobec dłużników, prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji – także inną osobę.

Domyślam się, że poprawka ta wynika z tego, iż zmiana ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów uchyliła w art. 4 ust. 3, który był podstawą prawną do upoważnienia innych osób do określonych czynności. Chodziło tutaj o upoważnienie do prowadzenia wywiadu alimentacyjnego i do odebrania oświadczenia majątkowego, czyli o bardzo wąski zakres uprawnień. Tak że, jeżeli dobrze zinterpretowałam te przepisy, to wydaje mi się, że to upoważnienie nie jest ograniczone do określonych czynności.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem wątpliwości pani mecenas.
Pan senator chciałby coś dodać w tej sprawie?
Proszę bardzo.

Senator Antoni Motyczka:

Tak. To jest po konsultacjach z ośrodkami w Rybniku, Wodzisławiu, Jastrzębiu i Raciborzu. Oni właściwie tę poprawkę stworzyli, a ja ją wniosłem po konsultacji z nimi.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem. Tu chodzi niejako o większy bicz na tych, którzy nie płacą alimentów. Tak? To jest dodatkowa niesprzyjająca im okoliczność, bo będzie można w znacznie większym zakresie, niż to miało miejsce dotychczas, dochodzić tychże roszczeń.
Pan minister, bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ja nie do końca rozumiem obiekcje pani mecenas. W projekcie rządowym jest napisane: „a także do wydawania w tych sprawach decyzji”. Zmiana proponowana przez pana senatora mówi o tym, że prowadzenie postępowania i wydawanie decyzji... Pan senator proponuje zapis: „prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji”.
(Wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Proszę bardzo.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Jak czytamy literalnie przepis, który kończy się sformułowaniem „a także do wydawania w tych sprawach decyzji”, to przed wyrazami „a także” dodaje się wyrazy: „inną osobę na wniosek kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej gminy do podejmowania działań wobec dłużników alimentacyjnych, prowadzenia postępowania i wydawania w tych sprawach decyzji”. Rzeczywiście te przepisy

na początku i na końcu są takie same, ale dodawany jest, oprócz wyrazów „prowadzenia postępowania”, fragment dotyczący możliwości upoważnienia innych osób...

(Głos z sali: Na wniosek kierownika...)

...na wniosek kierownika ośrodka pomocy społecznej.

Analizowałam przepisy w ten sposób, że wcześniej możliwość upoważnienia innych osób na wniosek kierownika ośrodka pomocy społecznej lub innej jednostki organizacyjnej była w art. 4 ust. 3, który w tym momencie zostaje uchylony. Ale to upoważnienie było ograniczone, jak już wcześniej mówiłam, jedynie do prowadzenia wywiadu alimentacyjnego i do odebrania oświadczenia majątkowego. Tylko w tym zakresie można było upoważnić inną osobę.

Tutaj zakres tego upoważnienia nie jest zawężony i w zasadzie osoby te mogą zostać upoważnione do wszelkiego rodzaju czynności. Nie wiem, czy...

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Łącznie z wykonaniem kary cielesnej na dłużniku...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Wymagałoby to konsultacji, jak sądzę, z ministerstwem pracy. Może zrobimy w ten sposób, ponieważ pan senator... Musimy to poddać pod głosowanie. Poddamy to pod głosowanie i jaki będzie los tej poprawki, taki będzie. Pan minister ewentualnie skonsultowałby się jeszcze z ministrem pracy i opieki społecznej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu
Danuta Drypa:**

Być może, analizując te przepisy, popełniłam jakiś błąd, ale wydaje mi się, że nie bez powodu pan senator zgłosił tę poprawkę. Ona częściowo wyczerpuje treść uchylanego ust. 3. W przygotowanym przez państwa projekcie art. 60, dotyczący ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, oprócz tego, że dodaje art. 8a i 8b, to w art. 4 uchyla ust. 3 właśnie w tej części, w której pan senator proponuje poprawkę.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Rozumiem. To pan minister wyjaśni jutro albo pojutrze. Biuro Legislacyjne rzadko się myli.

Szanowni Państwo, ponieważ pan senator Motyczka nie wycofuje poprawki, głosujemy.

Bardzo proszę. Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tej poprawki? (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Bardzo prosimy pana ministra o taką analizę i poinformowanie...

Sprawozdawcą chciałby być, zgłosił taką wolę, pan senator Marek Trzeciński, który chciał jeszcze zabrać głos.

Bardzo proszę.

Senator Marek Trzcíński:

Chciałem jeszcze poprosić o głos, żeby przy tej okazji skorzystać z obecności pana ministra i zapytać o następującą sprawę. Wydaje się, że ustawa, którą wraz z poprawkami pewnie przyjmiemy, nie uwzględnia zapisów kodeksu cywilnego, które przewidują sytuację, kiedy dłużnik może wstrzymać się z zapłatą. Przysługuje mu pewne prawo, jest zobowiązany i z tego tytułu może być wpisany do rejestru, a tak naprawdę ma prawo nie dokonać zapłaty. Dotyczy to chociażby takich przypadków, kiedy chce skorzystać właśnie z art. 568 §3 kodeksu cywilnego, który daje uprawnienie wstrzymania się z zapłatą w przypadku roszczenia przeciwko sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Inny przypadek jest taki, kiedy dłużnik jest sam wierzycielem, czyli kiedy dochodzi do potrącenia. W praktyce gospodarczej takie sytuacje dość często mają miejsce.

Mam prośbę do pana ministra, żeby się nad tym zatrzymał, bo być może jest potrzeba wprowadzenia poprawki przewidującej te okoliczności, prowadzącej do tego, że osoby, które korzystają ze swoich uprawnień wynikających z kodeksu cywilnego i które są zobowiązane, nie były wpisywane do rejestru dłużników.

Wydaje się, że są takie przypadki i w praktyce gospodarczej, tak jak mówię, często wierzyciele, nawet w sytuacji, kiedy przeciwko nim przysługuje roszczenie głównie z tytułu wady za sprzedany towar, wykorzystują tę możliwość wpisania do rejestru, zmuszając klientów, szczególnie konsumentów, do dokonania zapłaty i właściwie odbierają im prawo skorzystania z zapisów kodeksu cywilnego. Dziękuję.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

Dziękuję bardzo.

Ta wątpliwość, Panie Ministrze, może być wyjaśniona w tej chwili?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Marcin Korolec:**

Ja bym się do tego ustosunkował na piśmie, bo... Może na tym się zatrzymam.

Przewodniczący Jan Wyrowiński:

A czy ten problem był podnoszony w czasie prac sejmowych?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Marcin Korolec: Nie.)

Nie był. Rozumiem. Gdyby pan mógłby jutro ewentualnie przemyśleć tę sprawę, to moglibyśmy jeszcze zgłosić poprawki. Prawda?

Dobrze. Dziękuję bardzo.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem ustawy w całości wraz z przyjętymi poprawkami? (10)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo.

Na ochotnika zgłosił się senator Marek Trzcíński. Czy jest sprzeciw wobec tej kandydatury? Nie ma sprzeciwu.

Zatem dziękuję państwu senatorom za wnikliwą...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak. Szanowni Państwo, jeszcze momencik. Jeszcze musimy przyjąć... Mamy jeszcze jeden punkt.

Pana ministra i panie z ministerstwa już zwalniamy, oczywiście. Dziękuję bardzo, Panie Ministrze, za obecność. Proszę odrobić tę lekcję domową, jeśli można. Dobrze? Chodzi o ministerstwo polityki społecznej i tę sprawę...

Pozwoliliśmy sobie przedstawić państwu owoc pracy, nieco zmodyfikowany przez przewodniczącego, zespołu koalicyjno-opozycyjnego w składzie: senator Kogut, senator Iwan i senator Jurcewicz. Ma on być podsumowaniem naszego nocnego czy późnowieczornego posiedzenia dotyczącego spółki „Przewozy Regionalne”. Tu w zasadzie nie ma nic odkrywczego, poza skonstatowaniem pewnych twardych faktów dotyczących sytuacji tej spółki i zaproponowaniem szybkich działań, które muszą mieć charakter profesjonalny. Zatem zwracamy się o to, żeby audytor niezależny dokonał oceny stanu Przewozów Regionalnych, jaki jest w tej chwili, i żeby na podstawie tego audytu wszystkie strony podjęły działania, które zmierzałyby do zmiany sytuacji. Jednocześnie oferujemy forum senackiej komisji jako miejsce do ewentualnego ucierania poglądów. Taka jest istota tego stanowiska.

Ponieważ senatorowie wnioskodawcy przygotowujący to, za co jestem bardzo wdzięczny, nie wyrazili sprzeciwu wobec takiego kształtu tego dokumentu. Jeżeli więc państwo nie macie innych uwag, to zapytam o to, kto z państwa senatorów jest za przyjęciem tego stanowiska. Bardzo proszę. (10)

Dziękuję bardzo.

Wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Za piętnaście minut mamy tutaj bardzo interesujące posiedzenie, dotyczące polityki energetycznej rządu. Zapraszam. Pan senator Majkowski już przybył.

(Wesołość na sali)

Zapraszam na godzinę 15.30.

Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 10)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851